

JERZY KOPEREK  
ADAM KOPEREK

## POSZANOWANIE PRAWA DO WŁASNOŚCI PRYWATNEJ WYZWANIEM DLA PRACY SOCJALNEJ

Zasadniczym celem pracy socjalnej jest przywracanie, odzyskiwanie i obrona podmiotowości społecznej poszczególnych osób, rodzin i całych grup społecznych z uwagi na podstawową wartość, jaką jest godność człowieka. Jednym z istotnych celów i zarazem wyzwań pracy socjalnej jest również rozwiązywanie kwestii społecznych. Realizacja tego celu dokonuje się poprzez poszanowanie praw człowieka i sprawiedliwości społecznej, które stanowią motywację i uprawnienie do działań w ramach pracy socjalnej.

Pracownicy socjalni stosują w tym zakresie metody działania właściwe pracy socjalnej. Wielu autorów w swoich analizach powołuje się na trzy klasyczne metody pracy socjalnej, do których zalicza: pracę z indywidualnym przypadkiem, pracę w grupach oraz pracę na rzecz organizacji społeczeństwa, tzw. metodę środowiskową. Współcześnie następuje rozwój tych metod, np. kontrakt socjalny, *coaching*. Metody te w sposób szczególny wiążą się z pracą na rzecz rodziny. Rodzina jest podstawową społecznością i wszelkie reformy życia społecznego dotyczą rodziny, a poprawa jej funkcjonowania służy dobru całego społeczeństwa. W praktyce okazuje się więc, iż dla pracy socjalnej wyjątkowe znaczenie ma praca z rodziną (najczęściej dysfunkcyjną).

W polskich uwarunkowaniach zauważa się, że z klasycznych metod pracy socjalnej najczęściej stosowana jest metoda pracy z indywidualnym przypad-

---

Ks. dr hab. JERZY KOPEREK, prof. KUL – kierownik Katedry Życia Społecznego Rodziny Instytutu Nauk o Rodzinie KUL; adres do korespondencji: Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: jkoperek@kul.pl

Dr ADAM KOPEREK – Społeczna Akademia Nauk; adres do korespondencji: ul. Sienkiewicza 9, 90-113 Łódź; e-mail: akoperek@interia.eu\*

kiem. Metoda ta została zapoczątkowana w latach dwudziestych ubiegłego stulecia przez Mary Richmond – jedną z amerykańskich pionierek profesjonalnej pracy z przypadkiem. Warto w tym kontekście podkreślić, że praca z osobami potrzebującymi wsparcia najlepiej dokonuje się w środowisku rodzinnym, gdzie wszyscy członkowie rodziny są zaangażowani w przywrócenie więzi społecznych. Ponadto każda osoba wyszła z rodziny i rodzina jest dla niej podstawową społecznością, dlatego wsparcie osoby przez rodzinę ma znaczenie fundamentalne dla jej resocjalizacji czy inkluzji społecznej jako procesu wtórnej socjalizacji i odzyskiwania jednostki dla społeczeństwa.

W Polsce stosunkowo mniej rozwinięta jest metoda pracy na rzecz organizacji społeczeństwa, tzw. metoda środowiskowa, stąd warto podejmować analizy kwestii społecznych, których rozwiązywanie wymaga zastosowania tej metody pracy socjalnej. W tym kontekście dostrzega się potrzebę aktywizacji społeczeństwa poprzez poszanowanie prawa do własności prywatnej, co stanowi wyzwanie dla pracy socjalnej i niewątpliwie spełnia kryteria dobra wspólnego.

## 1. PRACA SOCJALNA WOBEC PRAW CZŁOWIEKA I SPRAWIEDLIWOŚCI SPOŁECZNEJ

W zakresie nauk socjologicznych praca socjalna jest specjalizacją stosowaną. Przedmiotem jej badań jest analiza problemów socjalnych, ich przyczyn i możliwości przeciwdziałania im. Praca socjalna jako zawód i profesjonalne działanie społeczne jest ukierunkowana na pomoc jednostkom, grupom lub określonym społecznościom.

Historia zawodu pracownika socjalnego sięga roku 1917, wówczas bowiem po raz pierwszy pojawił się termin „praca socjalna” w nazwie amerykańskiego Towarzystwa Pracy Socjalnej (National Conference of Social Work)<sup>1</sup>.

Współczesna definicja pracy socjalnej została przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Międzynarodowej Federacji Pracowników Socjalnych w lipcu 2000 r. w Montrealu (Kanada): „Praca socjalna jest profesją wspierającą zmianę społeczną, rozwiązywanie problemów powstających w relacjach międzyludzkich oraz wzmacnianie (*empowerment*) i wyzwalamie ludzi dla wzbogacenia ich dobrostanu. Wykorzystując teorie ludzkich zachowań i systemów społecznych, praca socjalna interweniuje w miejscach, gdzie ludzie wchodzą w in-

---

<sup>1</sup> Por. K. W ó d z, *Praca socjalna w środowisku zamieszkania*, Warszawa 1996, s. 15; T. K a m i ń s k i, *Praca socjalna jako działalność zawodowa*, „Seminare. Poszukiwania naukowo-pastoralne” 2000, nr 16, s. 431.

terakcje ze swoim środowiskiem. Fundamentalnymi dla pracy socjalnej są zasady praw człowieka i sprawiedliwości społecznej”<sup>2</sup>.

Z powyższego wynika, że prawa człowieka oraz sprawiedliwość społeczna stanowią motywację i uprawnienie do działań w ramach pracy socjalnej. Przyjmując, że praca socjalna wyrosła z humanitarnych i demokratycznych ideałów oraz że opiera się na szacunku wobec równości, wartości i godności wszystkich ludzi, dlatego w swojej praktyce koncentruje się ona od samego początku na wspieraniu potrzeb i rozwijaniu ludzkiego potencjału. Zadaniem pracowników socjalnych jest złagodzenie ubóstwa oraz dążenie do integracji społecznej osób. Te wartości pracy socjalnej są wyrażone w profesjonalnych krajowych i międzynarodowych kodeksach etycznych<sup>3</sup>.

Oprócz aspektów aksjologicznych, w pracy socjalnej ważne są także zagadnienia teoretyczne. Praca socjalna bowiem „opiera swoją metodologię na usystematyzowanej, doświadczalnej wiedzy wywiedziennej z badań i ewaluacji praktyki, w tym na lokalnej wiedzy specyficznej dla miejscowych okoliczności”<sup>4</sup>.

Praca socjalna jako konkretny zawód jest działalnością praktyczną. W praktyce występuje przeciw barierom, nierównościom i niesprawiedliwościom, które istnieją w społeczeństwie. Obejmuje m.in. interwencje w zakresie zaangażowania w politykę społeczną, co oznacza pomoc ludziom w uzyskaniu usług i dostęp do zasobów w społeczności lokalnej. Interwencje obejmują także administrowanie placówkami służb socjalnych, organizowanie społeczności lokalnej i angażowanie w społeczne i polityczne działania mające wpływ na politykę społeczną i rozwój gospodarczy. Biorąc pod uwagę aspekty aksjologiczne, teoretyczne i praktyczne, charakterystyczne dla działalności pracownika socjalnego, przyjmuje się, że „praca socjalna jest systemem wzajemnie na siebie oddziałujących wartości, teorii i praktyki”<sup>5</sup>.

---

<sup>2</sup> Ta międzynarodowa definicja pracy socjalnej zastąpiła wcześniejszą, którą Federacja przyjęła w 1982 r. Ze względu na dynamikę i ewolucję pracy socjalnej w XXI w. żadna definicja nie może być uznana za wyczerpującą. Tym niemniej ta definicja odzwierciedla podstawowe współczesne kierunki rozwoju pracy socjalnej (tekst według International Federation of Social Workers (IFSW), [www.ifsw.org](http://www.ifsw.org), tłum. J. Szmagałski) – *Definicja pracy socjalnej przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Międzynarodowej Federacji Pracowników Socjalnych. Montreal, Kanada, lipiec 2000 r.*; [www.ipsir.uw.edu.pl/UserFiles/File/Rekrutacja/Miedzynarodowa\\_definicja\\_pracy\\_socjalnej.pdf](http://www.ipsir.uw.edu.pl/UserFiles/File/Rekrutacja/Miedzynarodowa_definicja_pracy_socjalnej.pdf) (22.12.2011).

<sup>3</sup> Tamże.

<sup>4</sup> Tamże.

<sup>5</sup> Tamże.

Amerykańskie Narodowe Stowarzyszenie Pracowników Socjalnych (National Association of Social Workers – NASW) w dokumencie „Working Statement of Purpose” (1981) wyszczególniło podstawowe cele tej profesji. Do nich zalicza się działania na rzecz: poprawy funkcjonowania społecznego na wszystkich szczeblach systemowych przez konsultowanie, zarządzanie środkami oraz edukację; powiązanie klientów z niezbędnymi im środkami; poprawa funkcjonowania systemu wykonywania świadczeń socjalnych; promowanie zasady sprawiedliwości społecznej przez rozwijanie polityki społecznej<sup>6</sup>.

Przedstawione cele działalności zawodowej pracowników socjalnych zmierzają do poprawy warunków bytowania ludzi oraz wzmocnienia relacji między ludźmi a instytucjami społecznymi. Pracownicy socjalni, będąc zaangażowani w działania na rzecz analizy, rozwoju, planowania, oceny i dokonywania przeglądu zasad polityki społecznej, występują w charakterze rzeczników osób potrzebujących wsparcia społecznego.

Celem pracy socjalnej jest określenie i właściwe wyartykułowanie problemów społecznych oraz kierunków rozwiązywania konfliktów międzyludzkich, w tym rozstrzygania kwestii spornych i wychodzenia naprzeciw potrzebom jednostek. W konsekwencji zmierza to do poprawy ich jakości życia i warunków bytowania, co stanowi formalny cel tego zawodu. Osiąganie tego celu jest możliwe dzięki zastosowaniu w praktyce profesjonalnych wartości pracy socjalnej, zasad i metod działania. Praca socjalna ma więc na celu zarówno wdrożenie rozwiązań społecznych, jak i pomoc indywidualną. Realizuje to m.in. poprzez wykonywanie programów świadczeń usług socjalnych<sup>7</sup>.

Praca socjalna, służąc rozwiązywaniu problemów w relacjach międzyludzkich, promuje społeczne zmiany i wzmacnia dążenie osób do osiągnięcia przez nich dobrostanu. Prowadzi to do poprawy warunków życia jednostki i społeczeństwa oraz złagodzenia ludzkiego cierpienia<sup>8</sup>. Tym samym pomaga

---

<sup>6</sup> [www.socialworkers.org](http://www.socialworkers.org) (22.12.2011); *Praca socjalna*, „PoradnikPR.info. Poradnik pedagogiczno-resocjalizacyjny”; [www.poradnikpr.info/?p=2620](http://www.poradnikpr.info/?p=2620) (22.12.2011).

<sup>7</sup> Por. *Kodeks etyczny Amerykańskiego Stowarzyszenia Pracowników Socjalnych*, tłum. H. Grzegołowska-Klarkowska, [w:] J. Kwaśniewski (red.), *Praca socjalna. Pomoc społeczna*, Warszawa 1995, s. 115-124; *Kodeks etyczny Polskiego Towarzystwa Pracowników Socjalnych*, [w:] D. A. R y b c z y Ń s k a, B. O l s z a k - K r z y ż a n o w s k a, *Aksjologia pracy socjalnej – wybrane zagadnienia: pracownik socjalny wobec problemów i kwestii społecznych*, Katowice: Wydawnictwo „Śląsk” 1999, s. 125-128, Biblioteka Pracownika Socjalnego; A. O l e c h, *Etos zawodowy pracowników socjalnych. Wartości, normy, dylematy etyczne*, Katowice 2006; Ustawa z 12 marca 2004 roku o pomocy społecznej (Dz. U. z 15 kwietnia 2004 r., nr 64, poz. 593; tekst jedn. Dz. U. z dnia 21 października 2009 r., nr 175, poz. 1362).

<sup>8</sup> B. D u b o i s, K. K. M i l e y, *Praca socjalna*, t. I, Warszawa 1996, s. 25; K a m i Ń s k i, *Praca socjalna jako działalność zawodowa*.

ludziom rozwiązywać problemy osobiste, grupowe oraz zbiorowe, tak aby osiągnąć zadowalające stosunki międzyludzkie. Głównym kierunkiem działania pracownika socjalnego jest więc pomaganie osobom, rodzinom, organizacjom, grupom i nawet całym zbiorowościom w polepszeniu ich funkcjonowania społecznego<sup>9</sup>. W tym względzie praca socjalna jest zawodem, którego główną zasadą jest szerzenie sprawiedliwości społecznej. Realizacja tej zasady w życiu społecznym prowadzi do podniesienia jakości życia każdej osoby, grupy i społeczności przez osiągnięcie właściwego im potencjału w przekroju demograficznym czy kulturowym społeczeństwa.

Rozwiązywanie problemów społecznych poprzez wspieranie i odbudowę obopólnie korzystnych interakcji pomiędzy jednostkami i społeczeństwem służy w konsekwencji poprawie poziomu życia wszystkich obywateli. Ostatnim celem pracy socjalnej jest to, aby podopieczny mógł samodzielnie funkcjonować. Osiąga się to m.in. poprzez uzdalnianie osób do samodzielnego rozwiązywania problemów. Z tego względu charakterystycznym dla pracy socjalnej zadaniem jest pomoc dla samopomocy, a pracowników socjalnych określa się jako specjalistów od pomagania. Stąd warto podkreślić zdefiniowane przez H. Radlińską zadania stojące przed pracą socjalną jako zawodem i profesją. Według niej praca socjalna polega na „wydobywaniu i pomnażaniu sił ludzkich, na ich usprawnianiu i organizacji wspólnego działania dla dobra ludzi”. Wspieranie inicjatywy obywateli do samodzielnego działania, a w szerszej płaszczyźnie również aktywizacja społeczeństwa stanowi więc ważny element zaangażowania pracowników socjalnych w rozwój dobra wspólnego.

## 2. KWESTIE SPOŁECZNE WYZWANIEM DLA PRACY SOCJALNEJ

Katolicka nauka społeczna zachęca do zaangażowania się w sprawy społeczne<sup>10</sup>. Wobec ogromnych niesprawiedliwości we współczesnym świecie nie można przechodzić obojętnie<sup>11</sup>. Odnosi się to zalecenie również do

---

<sup>9</sup> Por. R. A. S k i d m o r e, M. G. T h a c k e r a y, *Wprowadzenie do pracy socjalnej*, Warszawa: Interart 1996, s. 23, Biblioteka Pracownika Socjalnego; K a m i ń s k i, *Praca socjalna jako działalność zawodowa*.

<sup>10</sup> K. A d a m s k i, *Aksjologiczne podstawy pracy socjalnej*, [w:] J. Mazur (red.), „*Ex caritate pro bono*”. *Szkice o pracy socjalnej*, Kraków–Lublin: Wydawnictwo „Platan” 2009, s. 23.

<sup>11</sup> Por. S o b ó r W a t y k a ń s k i II, *Konstytucja Duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et Spes”* (7 XII 1965), nr 31, [w:] S o b ó r W a t y k a ń s k i II,

wymogów pracy socjalnej. Walka bowiem z niedostatkiem wpisująca się w zadania pracy socjalnej, jest działaniem na rzecz poszanowania godności i praw człowieka. W ten sposób realizowany jest biblijny nakaz: „Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną” (Rdz 1, 28), a w konsekwencji dzięki temu dokonuje się uświęcanie świata (*consecratio mundi*)<sup>12</sup>. Zadaniem obywateli jest wnoszenie w życie społeczne treści humanistycznych poprzez zdrową aktywność społeczną, wychodzącą poza ramy zwykłego aktywizmu. W tym kontekście poprzez analizę sytuacji społecznej i politycznej wprowadza się konkretne rozwiązania współczesnych problemów społecznych<sup>13</sup>.

Na ogół zasady etyczne obowiązujące w życiu społecznym, którymi powinny kierować się osoby zaangażowane w pracę socjalną, nie różnią się od wskazań dla osób uczestniczących aktywnie w życiu politycznym. Wynika to z faktu, iż pomoc społeczna, będąca domeną działalności pracowników socjalnych, stanowi element polityki społecznej państwa. Dlatego zaangażowanie pracowników socjalnych w działalność społeczną współgra z aktywnością społeczną osób w życiu politycznym, a szerzej w sferze życia publicznego<sup>14</sup>.

Polityka może być zdefiniowana na dwóch płaszczyznach. Po pierwsze, należy ją przede wszystkim rozumieć – według definicji podanej przez Jana Pawła II w encyklice *Laborem exercens* – jako „roztropną troskę o dobro wspólne”<sup>15</sup>. Wymaga to odróżnienia jej od polityki rozumianej w drugiej płaszczyźnie jako dążenie i sposoby uzyskania władzy w państwie<sup>16</sup>. Skoro z definicji polityki – według społecznego nauczania Kościoła – wynika, że jest ona traktowana jako „roztropna troska o dobro wspólne”, to również

---

*Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, tekst łacińsko-polski, Poznań: Wydawnictwo Pallottinum 1967<sup>2</sup>, s. 942-945 [dalej cyt. KDK].

<sup>12</sup> Zob. także: S. O l e j n i k, *Dar – wezwanie – odpowiedź. Teologia moralna*, t. 5: *Służba Bogu i otwarcie się na świat*, Warszawa: Wydawnictwo ATK 1991, s. 210-213.

<sup>13</sup> Por. J. M a z u r, *Politologia chrześcijańska*, Częstochowa: Biblioteka „Niedzieli” 2001, s. 16-20.

<sup>14</sup> Por. K. A d a m s k i, *Aksjologiczne podstawy pracy socjalnej*, s. 23; D. A. R y b - c z y ń s k a, B. O l s z a k - K r z y ż a n o w s k a, *Aksjologia pracy socjalnej – wybrane zagadnienia: pracownik socjalny wobec problemów i kwestii społecznych*, Katowice: Wydawnictwo „Śląsk” 1999, Biblioteka Pracownika Socjalnego.

<sup>15</sup> J a n P a w e ł II, *Encyklika „Laborem exercens”* (1981), tekst polski, nr 20, [w:] *Nauczanie Papieskie*, IV, 2, 1981 (lipiec-grudzień), Poznań: Pallottinum 1989, s. 95-96.

<sup>16</sup> J. K o p e r e k, *Nowe demokracje i spór o naturę wychowania do udziału w społeczeństwie obywatelskim*, Częstochowa: Wydawnictwo Educator 2007, s. 229.

w tej definicji mieści się istota zaangażowania społecznego pracowników socjalnych.

Jednym z aspektów zaangażowania w życiu publicznym jest także sfera życia gospodarczego. W tym wymiarze przedmiotem działania pracy socjalnej jest m.in. ograniczanie funkcji roszczeniowej ubogich poprzez wyzwalanie w nich inicjatywy do samodzielnego działania w sferze gospodarczej. Dzięki temu przeciwdziała się bezrobociu poprzez aktywizację społeczeństwa do samodzielnego podejmowania wyzwań współczesnych i tym samym promowania polityki zatrudnieniowej.

Jednym z podstawowych celów pracy socjalnej jest więc promowanie zasady sprawiedliwości społecznej przez rozwijanie polityki społecznej. W ten cel wpisuje się również poszanowanie prawa do własności prywatnej jako istotnego warunku demokratyzacji życia społecznego. Prywatyzacja przedsiębiorstw państwowych w krajach, które obecnie dokonują ustrojowych przemian społeczno-polityczno-ekonomicznych, stanowi zarówno o poszanowaniu prawa do własności prywatnej, jak również o demokratyzacji życia społecznego w całym państwie. Z tych względów warto spojrzeć na to zagadnienie z punktu widzenia katolickiej nauki społecznej, która w dobie transformacji systemowych ujmuje się za konkretnym człowiekiem, broniąc jego prawa do własności prywatnej. Zainteresowanie społecznym nauczaniem Kościoła wynika również z faktu, że nauczanie to stawia siebie w ciągłym dialogu ze współczesną myślą społeczną. Dialog z ideologią liberalną zajmuje tu niewątpliwie znaczące miejsce. Wiąże się to z tym, że współczesne próby rozwiązania kwestii społecznej w krajach o ustabilizowanej demokracji nawiązują często do liberalnych rozwiązań zarówno w sferze życia społeczno-politycznego, jak i społeczno-ekonomicznego.

Katolicka nauka społeczna wychodzi naprzeciw wyzwaniom społecznym, politycznym, ekonomicznym i kulturowym współczesnych społeczeństw, państw i narodów z dziedzictwem własnej myśli społecznej, jaką Kościół reprezentował w całej swojej historii, szczególnie od encykliki *Rerum novarum* Leona XIII (1891) do *Centesimus annus* Jana Pawła II (1991). Uwzględniając wyniki analizy trudnych spraw społecznych, Kościół w swoim nauczaniu poszukuje wciąż aktualnych rozwiązań, nawiązując do własnej historii i tradycji<sup>17</sup>.

---

<sup>17</sup> Tę problematykę podjął G. B. Guzzetti: *L'insegnamento sociale della Chiesa: L'insegnamento socio-economico*, 3 Edizione interamente rifatta e completata, Torino: Editrice Elle Di Ci – Leumann 1991. Jest to książka, która w sposób systemowy przedstawia najważniejsze

Życie społeczno-ekonomiczne, polityczne i kulturowe w Polsce obecnie jest na etapie poszukiwania najlepszych rozwiązań w każdej sferze życia jednostkowego i społecznego. Bogate w treści społeczne nauczanie Jana Pawła II stanowi ważny drogowskaz w rozwoju życia państwowego, narodowego i społecznego. Teoretyczna podbudowa chrześcijańskich założeń społecznych od strony biblijnej oraz doktrynalnej jest niewątpliwie potrzebna i pomocna we właściwym zrozumieniu aktualnych zjawisk społecznych. Z tej racji, dzięki perspektywie historycznej i doktrynalnej współczesnej nauki społecznej Kościoła, można także lepiej ocenić aktualne transformacje systemowe, którym poddane zostają w sposób szczególnie kraje Europy Środkowo-Wschodniej. Kwestie społeczne pojawiające się w tej sytuacji stanowią wyzwanie także dla pracy socjalnej, której jednym z podstawowych celów jest wprowadzanie w życie publiczne zasady sprawiedliwości społecznej.

### 3. IDENTYFIKACJA KRYTERIUM DOBRA WSPÓLNEGO W PRACY SOCJALNEJ

Przyjęcie definicji polityki jako roztropnej troski o dobro wspólne wymaga również zdefiniowania pojęcia dobra wspólnego. Sobór Watykański II określa je w *Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym* „*Gaudium et spes*” (KDK), jako: „sumę tych warunków życia społecznego, dzięki którym jednostki, rodziny i zrzeszenia mogą pełniej i łatwiej osiągać swoją własną doskonałość”<sup>18</sup>. Tak zrozumianą zasadę dobra spójnego można zaaplikować do pracy socjalnej, której zadaniem jest wspieranie klientów, wykluczonych, np. z powodu niedostatku czy bezrobocia, na drodze ich własnego rozwoju osobowego do pełnej doskonałości. To zadanie wynika z podmiotowości człowieka wobec instytucji społecznych i państwowych, które

---

elementy społeczno-ekonomicznego nauczania Kościoła, ujmując je zarówno w perspektywie historycznej, jak i współczesnej. Pierwsza część książki zawiera podstawowe założenia społecznej nauki Kościoła odnośnie do zagadnień społeczno-ekonomicznych w wymiarze historycznym. Guzzetti na pierwszym miejscu uwypukla dziedzictwo cywilizacji i kultury, które bezpośrednio poprzedziły społeczną naukę Kościoła. Szczególne znaczenie ma tutaj cywilizacja hebrajska i klasyczna. W następnej kolejności autor przedstawił myśl biblijną Starego i Nowego Testamentu, dotyczącą zagadnień społeczno-ekonomicznych życia ludzkiego. Druga część książki została poświęcona analitycznemu przedstawieniu społeczno-ekonomicznego nauczania Kościoła katolickiego. W części tej Guzzetti wyróżnia nauczanie Kościoła w okresie od początków do końca średniowiecza oraz od końca średniowiecza do czasów współczesnych.

<sup>18</sup> KDK 74.



wobec niego powinny spełniać funkcję służebną, umożliwiając mu godne życie w społeczeństwie<sup>19</sup>.

Dobro wspólne opiera się na trzech filarach: 1) poszanowaniu osoby ludzkiej; 2) realizacji dobrobytu społecznego i rozwoju społeczności ludzkiej; 3) pokoju, czyli trwałości i bezpieczeństwie sprawiedliwego porządku. Poszanowanie praw człowieka jest podstawą dobra wspólnego. Społeczeństwo nie może rozwijać się kosztem człowieka, stąd integralny rozwój jakiegokolwiek wspólnoty jest możliwy przy poszanowaniu osoby ludzkiej i jako taki jest syntezą wszystkich obowiązków społecznych. Zadaniem władzy państwowej jest umożliwienie człowiekowi zdobycia dóbr niezbędnych do jego pełnego rozwoju. Tym samym państwo spełnia swoją funkcję służebną wobec człowieka, zabezpieczając jego prawo do wychowania w rodzinie, prawo do założenia rodziny, prawo do pracy, a także prawo do utrzymania życia na godnym poziomie poprzez korzystanie z dóbr materialnych, kulturowych, opieki społecznej i zdrowotnej. Dla dobra wspólnego powinnością państwa jest również zagwarantowanie, przy użyciu godziwych środków, pokoju i bezpieczeństwa charakteryzujących się trwałym i sprawiedliwym porządkiem społecznym. Stąd dobro wspólne jest podstawą prawa do słusznej obrony osobistej każdego obywatela i zbiorowej całego społeczeństwa. Gwarantując bezpieczeństwo społeczeństwu i jej członkom, państwo spełnia rolę służebną dla dobra wspólnego obywateli<sup>20</sup>.

W przypadku pracy socjalnej jednym z istotnych kryteriów dobra wspólnego jest zasada powszechnego przeznaczenia dóbr. W świetle katolickiej nauki społecznej zasada ta jest analizowana w kontekście prawa do własności prywatnej. Kładzie się tu nacisk na sprawiedliwą dystrybucję dóbr materialnych. Podkreśla się, że prawo do użytkowania i dysponowania dobrami wynikające z prawa własności nie ma charakteru absolutnego i ograniczone jest funkcją społeczną własności. Funkcja ta nie upoważnia do całkowitej dowolności użytkowania i dysponowania dobrami, a absolutyzacja tego prawa mogłaby w tym właśnie się przejawiać. Nauczanie społeczne Kościoła nigdy nie absolutyzowało własności prywatnej, choć równocześnie zawsze stało na jej straży, a naruszanie jej obłożone było nawet sankcją grzechu<sup>21</sup>.

Takie stanowisko wynikało z jednej strony z prawa osoby do własności prywatnej, a z drugiej strony ze społecznego charakteru własności i z troski

---

<sup>19</sup> A d a m s k i, *Aksjologiczne podstawy pracy socjalnej*, s. 25.

<sup>20</sup> Por. tamże, s. 25-26; K D K 1907-1909; M a z u r, *Politologia chrześcijańska*, s. 21-23.

<sup>21</sup> Por. tamże, s. 26.

o dobro wspólne całej społeczności: „Posiadanie dóbr materialnych, jakkolwiek jest prawem osoby, jest wielorako uwarunkowane przez strukturę ludzkiej osobowości i przez racje dobra społecznego. Posiadanie dóbr jest też funkcją społeczną. Osoba posiadająca rzeczy materialne i dysponująca nimi jest powołana do tego, by przyczyniała się do dobra swoich bliźnich oraz do dobra wspólnego społeczności, w której żyje”<sup>22</sup>.

W chrześcijańskiej koncepcji przed własnością prywatną funkcjonuje więc własność wspólna wynikająca z zasady powszechnego przeznaczenia dóbr. Oznacza to, że Bóg przekazał ziemię w użytkowanie całej ludzkości, aby zagwarantować wszystkim utrzymanie przy życiu (ochrona prawa do życia). Bóg nie przekazał własności prywatnej jednostce, ale dał ziemię w posiadanie całej ludzkości, aby „czyniła ją sobie poddaną”. Własność prywatna ukształtowała się wraz z rozwojem ludzkości i prawodawstwa oraz warunków społecznych.

Z tej ogólnej zasady wynika, że człowiek dla ratowania życia ma prawo korzystać z cudzej własności prywatnej, szczególnie w czasie klęsk żywiołowych, wojen czy skrajnej biedy zagrażającej życiu ludzkiemu. W czasach biblijnych, na podstawie prawa mojżeszowego, realizowano tę zasadę, pozostawiając ubogim kłosa zbóż, które upadły na ziemię w czasie żniw. Ponadto kultywowano tzw. mały jubileusz i duży jubileusz. Pierwszy oznaczał, że co siedem lat pozostawiano ziemię odłogiem (forma współczesnego płodozmianu), aby to, co ziemia urodzi, należało do ubogich. Drugi oznaczał, że co 50 lat ziemia wracała do pierwotnego właściciela. Na skutek bowiem nierówności społecznych, wynikających m.in. z określonych kryzysów państwa w czasie prowadzonych wojen bądź w czasie dekonstrukcji gospodarczej, ziemia zmieniała właściciela. Aby wyrównać powstałe wskutek różnych życiowych sytuacji niesprawiedliwości społeczne, stosowano tzw. duży jubileusz. Im bliżej było do kolejnego jubileuszu, czyli do kolejnej rocznicy 50-lecia, tym ziemia była tańsza, bowiem w 50. rocznicę należało ją zwrócić pierwotnemu właścicielowi. I odwrotnie, im dalej do „jubileuszu”, tym ziemia była droższa. W taki sposób realizowano w czasach biblijnych zasadę powszechnego przeznaczenia dóbr.

Zasada ta interpretowana jest w tradycyjnej nauce Kościoła jako zalecenie, by ponad to, co jest potrzebne do godnego życia, nie nazywać swoim, bowiem pochodzi to ze wspólnego mienia, podobnie jak ziemia, którą Bóg dał

---

<sup>22</sup> A. Z w o l i ń s k i, *Etyka chrześcijańska wobec biedy*, [w:] M. Duda (red.), *Oblicza polskiej biedy – stan i perspektywy*, Kraków: Papieska Akademia Teologiczna 2005, s. 72.

w posiadanie wszystkim ludziom. Konsekwencją uznania, że w niektórych przypadkach powszechne przeznaczenie dóbr ma pierwszeństwo przed prawem własności prywatnej jest usprawiedliwienie, a nawet przyznanie prawa osobie znajdującej się w skrajnej potrzebie do korzystania z nienależących do niej dóbr materialnych. Warunek ten dotyczy sytuacji na przykład zagrożenia życia. Prawo to odnosi się do korzystania z takiej ilości dóbr, która jest konieczna do uniknięcia śmierci. Przyjęto więc zasadę: „w ostatecznej potrzebie wszystko staje się wspólnym”<sup>23</sup>.

Współczesna katolicka nauka społeczna w pełni akceptuje zasadę uniwersalnego przeznaczenia dóbr. Jan Paweł II w encyklice *Sollicitudo rei socialis* stwierdza wyraźnie, że uniwersalne przeznaczenie dóbr jest „typową zasadą nauki społecznej Kościoła”<sup>24</sup>. Według tej zasady dobra ziemi przeznaczone są do użytku wszystkich ludzi. Obrona prawa do życia jest więc prawem fundamentalnym<sup>25</sup>. Ta główna zasada katolickiej nauki społecznej odnosząca się do prawa własności została dobitnie wyrażona na Soborze Watykańskim II w *Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym* „*Gaudium et spes*”: „Bóg przeznaczył ziemię ze wszystkim, co ona zawiera, na użytek wszystkich ludzi i narodów, tak by dobra stworzone dochodziły do wszystkich w słusznej mierze – w duchu sprawiedliwości, której towarzyszy miłość”<sup>26</sup>.

Z podstawowej zasady uniwersalnego przeznaczenia dóbr wynika, że prawo do własności prywatnej – jako drugorzędne prawo naturalne – powinno być wpisane w granice nakreślone przez jego funkcję społeczną. Jan Paweł II w encyklice *Laborem exercens* wyraził to w następujących słowach: „Tradycja chrześcijańska nigdy nie podtrzymywała tego prawa jako absolutnej i nienaruszalnej zasady. Zawsze rozumiała je natomiast w najszerszym kontekście powszechnego prawa wszystkich do korzystania z dóbr całego stworzenia: prawo osobistego posiadania jako podporządkowane prawu powszechnego używania, uniwersalnemu przeznaczeniu dóbr”<sup>27</sup>.

---

<sup>23</sup> Por. A d a m s k i, *Aksjologiczne podstawy pracy socjalnej*, s. 26; Z w o l i Ń s k i, *Etyka chrześcijańska wobec biedy*, s. 73.

<sup>24</sup> J a n P a w e ł II, *Encyklika „Sollicitudo rei socialis”*, tekst polski, nr 42, Rzym 1987, s. 91.

<sup>25</sup> Por. Kongregacja do spraw Wychowania Katolickiego, *Nauczanie Społeczne Kościoła (w skrócie)*, Wrocław: Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej 1992, s. 77-78.

<sup>26</sup> KDK 69, s. 942-945.

<sup>27</sup> Nr 14, s. 86.

Uniwersalne przeznaczenie dóbr nie neguje jednak prawa do własności prywatnej. Rozdzielanie dóbr wobec biedniejszych oraz działalność charytatywna, która w czasach św. Augustyna była często utożsamiana z jałmużną, winny być nacechowane przezornością i mądrością. Wynika to z faktu, że jałmużna nie zawsze jest najlepszą formą pomocy biednemu. Według św. Augustyna niejednokrotnie właściwiej byłoby pośpieszyć biednemu z pomocą w formie pożyczki, która nie uwłacza godności osobistej proszącego, a nawet stanowi zachętę do jego większej inicjatywy gospodarczej<sup>28</sup>.

Potępienie negatywnych cech, które może w człowieku wywołać bogacenie się, nie jest równoznaczne z potępieniem bogatych. Ewentualnie może do tego prowadzić pogardzanie biednymi i rezygnacja z udzielania im pomocy, niedostrzeganie w nich własnych bliźnich. Zarządzanie dobrami powinno być – według katolickiej nauki społecznej – skierowane również dla dobra biednych, jako że zazwyczaj to, co zbywa bogatym, jest niezbędnym środkiem do życia dla ludzi biednych. Wykorzystywanie i używanie dóbr zbędnych jest swojego rodzaju przywłaszczaniem sobie cudzych dóbr. Św. Augustyn zauważa, że wszystko jest własnością Boga. Tak zwane powszechne, czyli uniwersalne prawo do używania własności, jest wcześniejsze niż prawo do prywatnej własności. Określane jest ono jako pierwszorządne prawo naturalne<sup>29</sup>.

W związku z powyższymi argumentami również św. Tomasz uważa, że dobro wspólne jest przed dobrem prywatnym i dlatego w chwilach zagrożenia bytu ludzkiego, np. w czasie klęsk żywiołowych, wojen czy kataklizmów, można dla ratowania życia ludzkiego korzystać z czyjejs własności prywatnej. Według św. Tomasza zasada powszechnego przeznaczenia dóbr wynika z pierwszorzędnego prawa naturalnego, natomiast prawo do własności prywatnej określa on mianem drugorzędnego prawa naturalnego.

Z ideą wspierania biednych w ich życiowych uwarunkowaniach zgadzają się także współcześni, którzy w perspektywie transformacji społecznych, zwłaszcza w krajach Europy Środkowo-Wschodniej, poszukują takich rozwiązań problemu ubóstwa, aby ograniczyć funkcję rozszereżeniową ubogich, wyzwalając w nich inicjatywę do samodzielnego działania w sferze gospodarczej. Nie dokona się jednak tego bez wspierającego taką linię postępowania państwa w oparciu o właściwą jego politykę społeczną. Z pomocą w tej dziedzinie przychodzi niewątpliwie nauczanie społeczne Kościoła. Jan Paweł II

---

<sup>28</sup> Por. J. M a j k a, *Katolicka nauka społeczna. Studium historyczno-doktrynalne*, Rzym: Fundacja Jana Pawła II. Polski Instytut Kultury Chrześcijańskiej 1986, s. 99.

<sup>29</sup> Por. tamże.

na spotkaniu z Polakami na Placu św. Piotra w dwudziestą rocznicę Jego pontyfikatu wyraził to słowami: „Polsce dzisiaj potrzeba ludzi ukształtowanych na Ewangelii i Nauce Społecznej Kościoła”<sup>30</sup>.

Nauka społeczna Kościoła czerpie swoją filozoficzną inspirację w analizowaniu zagadnień społecznych z personalizmu społecznego<sup>31</sup>. Zasada personalizmu społecznego jest zastosowana również w analizie prawa do własności prywatnej i jednocześnie uzasadnia argument pierwszeństwa pracy przed kapitałem. Jan Paweł II w encyklice *Sollicitudo rei socialis*<sup>32</sup>, a następnie w *Centesimus annus*<sup>33</sup> podkreśla jednak, że nauka społeczna Kościoła nie jest „trzecią drogą” w rozwiązywaniu kontrowersji istniejącej między kolektywistyczno-marksistowskim a indywidualistyczno-liberalnym ujęciem życia społeczno-ekonomicznego<sup>34</sup>.

Nauka społeczna Kościoła, stawiając w centrum swoich analiz godność osoby ludzkiej, stanowi zbiór zasad moralnych, które powinny być respektowane w konkretnym życiu społeczno-ekonomicznym, politycznym i kulturowym każdego kraju<sup>35</sup>. Wychodząc z tych założeń, trzeba poszukiwać rozwiązań praktycznych, które z jednej strony pozwalałyby na realizację biblijnego nakazu: „Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną” (Rdz 1, 28), a równocześnie gwarantowałyby

---

<sup>30</sup> J a n P a w e ł II, Przemówienie do Polaków na Placu św. Piotra w dwudziestą rocznicę Jego Pontyfikatu dnia 16 października 1998 r., „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 12(1998).

<sup>31</sup> Por. J. K o p e r e k, *Nauka społeczna Kościoła wobec filozofii społecznych*, „Widoki. Pismo Społeczno-Kulturalne” 11 (1994), s. 6-7; por. R. L e g u t k o, *Spory o kapitalizm*, Kraków: Wydawnictwo „Znak” 1994; por. R. J. N e u h a u s, *Biznes i Ewangelia. Wyzwanie dla chrześcijanina-kapitalisty*, tłum. B. Szlachta, Poznań: Wydawnictwo „W drodze” 1993; por. M. N o v a k, *The Spirit of Democratic Capitalism*, New York: Simon and Schuster 1982 (wyd. polskie: *Duch demokratycznego kapitalizmu*, tłum. TS, Kraków: Biblioteka Polityki Polskiej 1986).

<sup>32</sup> Por. J a n P a w e ł II, *Encyklika „Sollicitudo rei socialis”* (1987), tekst polski, Rzym 1987.

<sup>33</sup> Por. J a n P a w e ł II, *Encyklika „Centesimus annus” w setną rocznicę encykliki „Rerum novarum”*, tekst polski, „L'Osservatore Romano” 4 (1991), s. 4-30.

<sup>34</sup> Por. J a n P a w e ł II, *„Nowe przymierze między Kościołem a kulturą”. Spotkanie z przedstawicielami świata kultury i nauki. 5 września, Wilno*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 12 (1993), s. 16-19; por. J a n P a w e ł II, *„W czym oddaliliśmy się od Ewangelii? Koniec drugiego tysiąclecia wymaga rachunku sumienia”* (wywiad z Janem Pawłem II w „La Stampa”), „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 1 (1994), s. 23-26.

<sup>35</sup> Por. J a n P a w e ł II, *„Człowiek w centrum społecznej nauki Kościoła”. Spotkanie z przedstawicielami świata nauki i kultury. 9 września 1993 rok, Ryga*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 12 (1993), s. 36-38.

poszanowanie praw godnościowych osoby ludzkiej. Taki personalizizm społeczny, proponowany przez naukę społeczną Kościoła, nie faworyzuje żadnej z grup czy klas społecznych: rządzących czy rządzonych, bogatych czy biednych, pracodawców czy pracowników. Jest on natomiast zainteresowany integralnym dobrem osoby ludzkiej oraz dobrem wspólnym całego społeczeństwa. Problematyce integralnego rozwoju ludzkiego w miłości i prawdzie Benedykt XVI poświęcił encyklikę społeczną *Caritas in veritate*<sup>36</sup>.

Analizując prawo do własności prywatnej w encyklice *Laborem exercens*, Jan Paweł II odróżnia jego charakter dynamiczny od charakteru statycznego. W pierwszym przypadku chodzi o uelastycznienie tego prawa tak, aby można było w konkretnych zakładach pracy i przedsiębiorstwach realizować założenia współdziałania w ich zarządzaniu. Ten styl działania pozwalałby na wprowadzenie w życie społeczno-ekonomiczne bardziej demokratycznych zasad współpracy różnych grup zawodowych i społecznych oraz współpracy między pracodawcą a pracobiorcą, tj. między przedsiębiorcą a pracownikiem. Statyczny charakter prawa własności jest natomiast podkreśleniem założeń indywidualistycznych kapitalizmu liberalnego, w którym przedkłada się kapitał nad ludzką pracę zainwestowaną w jego pomnożenie i rozwój<sup>37</sup>.

Jan Paweł II, akcentując pierwszeństwo pracy przed kapitałem, dostrzega godność pracownika jako osoby ludzkiej, której potrzeba działania jest wymogiem prawa naturalnego. Ludzka inwencja i inteligencja włożone w wykonywaną pracę mają charakter podmiotowego działania osoby ludzkiej. Kapitał odgrywa w tej perspektywie rolę służebną w dziele przekształcania świata i zarazem w stosunku do osobowego rozwoju samego człowieka. Pierwszeństwo pracy przed kapitałem jest argumentem personalistycznym, wysuwany przez Papieża do wykazania potrzeby dynamicznego ujęcia prawa własności, które ma służyć nie tylko jednostce, lecz także i tym, którzy angażują własną pracę w procesie produkcyjnym. W tym znaczeniu również pracownik ma prawo do korzystania z własności, którą rozwija i pomnaża przez pracę, angażując w nią własną inteligencję i osobistą inwencję twórczą. Dynamiczny charakter

---

<sup>36</sup> Por. B e n e d y k t XVI, *Encyklika „Caritas in veritate”*, Rzym: Libreria Editrice Vaticana 2009; J. M a z u r, *Etyczny wymiar pracy socjalnej w świetle encykliki „Caritas in veritate”*, [w:] J. Mazur (red.), *Praca socjalna jako profesja i dar*, Lublin–Kraków: Wydawnictwo „Platan” 2011, s. 151-161.

<sup>37</sup> Por. J a n P a w e ł II, *Encyklika „Laborem exercens”*, nr 14, s. 86-88.

prawa własności daje także pracownikowi prawo – na podstawie ustawodawstwa – do współzarządzania i współdecydowania w przedsiębiorstwie<sup>38</sup>.

#### 4. KONTEKSTY PRAWA DO WŁASNOŚCI PRYWATNEJ

Zasadę sprawiedliwości społecznej można analizować w kontekście prawa do własności prywatnej. Według społecznej myśli św. Tomasza z Akwinu, przyjętej i rozwijanej przez współczesną naukę społeczną Kościoła, za własnością prywatną przemawiają liczne argumenty, np. 1) Argument psychologiczny: Człowiek lepiej pracuje „na swoim”; 2) Argument organizacyjny: Społeczeństwo i państwo lepiej funkcjonują, jeżeli dokładnie wiadomo, do kogo należy konkretna własność; 3) Argument wynikający z racjonalności, czyli rozumności człowieka, przemawiający za własnością prywatną: Bóg dał rozum człowiekowi, aby rozumnie gospodarował własnością i w ten sposób rządził światem; 4) Argument teologiczny: Grzech spowodował ułomność natury ludzkiej, która domaga się własności prywatnej.

Św. Tomasz – i dzisiejsza katolicka nauka społeczna – dzieli prawo do własności prywatnej na: prawo do posiadania, prawo do użytkowania i prawo do dysponowania.

Posiadanie jest fundamentem prawa do własności prywatnej. Bez tego fundamentu trudno mówić o użytkowaniu czy dysponowaniu. We współczesnych demokracjach, w prawie pozytywnym państwowym funkcjonującym w oparciu o liberalny system wartości, posiadanie jest jedynym warunkiem prawa do użytkowania i dysponowania. W katolickiej nauce społecznej rozważa się to zagadnienie w taki sposób, że nie zawsze ten, kto posiada, potrafi racjonalnie użytkować swoją własność prywatną. Racjonalne użytkowanie wynika bowiem ze stwórczego dzieła Boga, który poprzez rozumność człowieka rządzi światem: „Czyńcie sobie ziemię poddaną”. Sam więc Bóg zobowiązał człowieka

---

<sup>38</sup> Na temat prawa własności w kontekście obszernej problematyki własności por. H. S k o r o w s k i, *Chrześcijańska interpretacja praw człowieka. Prawo własności w katolickiej nauce społecznej*, Warszawa: Wydawnictwo „Impuls” 1992; por. F. J. M a z u r e k, *Własność*, „Ateneum Kapłańskie” 3 (1970), s. 378-392; por. Cz. S t r z e s z e w s k i, *Własność. Zagadnienie społeczno-moralne*, Warszawa: Wydawnictwo ODiSS 1981; por. t e n - ż e, *Rola sektora prywatnego w gospodarce narodowej w świetle Katolickiej Nauki Społecznej*, „Zeszyty Naukowe” 30 (1987), nr 2, s. 3-10; por. t e n - ż e, *Chrześcijanin świecki w życiu społecznym i gospodarczym*, „Communio. Międzynarodowy Przegląd Teologiczny” 6 (1981), s. 44-55.

wraz z obdarowaniem go rozumnością do racjonalnego gospodarowania. To jest również kolejny argument wynikający z racjonalności, czyli rozumności człowieka, przemawiający za własnością prywatną.

Użytkowanie oznacza osiągnięcie największych korzyści i zysku z własności prywatnej, bez naruszenia substancji własności. Można bowiem uświadomić sobie taką sytuację, w której na przykład rolnik posiadający ugor (pole piasku) nie potrafi racjonalnie z niego korzystać, tak aby uzyskać konkretny zysk. Pozostawia więc ziemię ugiorem. Jedyne przy sprzedaży tej ziemi, czyli *de facto* naruszeniu substancji własności, pojawia się jakkolwiek zysk. Gdyby zamiast konieczności sprzedania ziemi dla uzyskania zysku zwrócił się do niego specjalista z zakresu budownictwa z propozycją wykorzystania piasku z tego ugoru do produkcji na przykład zaprawy murarskiej czy nawet przekształcenia ziemi na działkę budowlaną, automatycznie wartość tej ziemi wzrosłaby bez naruszenia substancji własności. Jeszcze większy zysk mógłby być wówczas, gdyby na przykład technolog produkcji szkła zwrócił się do właściciela ziemi z propozycją wykorzystania piasku w procesie produkcji w hucie szkła. Automatycznie wartość pola piasku, które było ugiorem dla rolnika, wzrosłaby jako cenny surowiec w technologicznym procesie produkcji szkła.

Można więc powiedzieć, że o wartości własności nie zawsze decyduje tylko posiadanie, ale umiejętność jej użytkowania. Wynika ono natomiast z kilku czynników, np. wiedzy, technologii, umiejętności menedżerskich. Stąd też można wnioskować, że w przyszłości w państwach wysoko rozwiniętych te właśnie aspekty będą przede wszystkim decydowały o uzyskiwanych dochodach przedsiębiorstw, a nie sam tytuł do posiadania. W tych nowych warunkach to właśnie menedżerowie będą faktycznie kierownikami przedsiębiorstw, bowiem ich działalność prowadzić będzie do maksymalnego zysku bez naruszenia substancji własności.

Państwo może w czasie klęsk żywiołowych bądź wojny ograniczyć prawo do dysponowania własnością prywatną, np. wykorzystania czyjegoś samochodu do dowożenia rannych do szpitali bądź do zaopatrzenia społeczności lokalnej w żywność. Są to sytuacje skrajne, ale realne. Ponadto nie każdy, kto aktualnie użytkuje jakąś własność, może nią dysponować, bo na przykład jest jedynie dzierżawcą własności. Dysponowanie nią należy do pierwotnego właściciela. W innych okolicznościach, w okresie nacjonalizacji własności w Polsce po 1945 r., pomimo że właścicielem ziemi na przykład pod Pałacem Kultury i Nauki w Warszawie był właściciel prywatny, państwo użytkowało i dysponowało nią dla swoich celów.



Powyższy podział na prawo do posiadania, użytkowania i dysponowania trzeba rozpatrywać również w świetle różnych teorii własności. W prawie pozytywnym państwowym, nawiązującym do rozwiązań w ramach liberalizmu jako filozofii indywidualistycznej, własność prywatna ma charakter święty i nienaruszalny. W katolickiej nauce społecznej własność prywatna ma charakter społeczny i służebny. Kościół w swojej historii i tradycji nigdy nie mówił o świętej własności, ale zawsze o świętym ubóstwie.

Według encykliki *Laborem exercens* własność prywatna powinna być uspołeczniona, a nie upaństwowiona. W nauce społecznej Kościoła uspołecznienie oznacza bowiem sytuację, w której jak najszerze rzesze ludności posiadają własność prywatną, szczególnie poprzez akcjonariat pracowniczy. Upaństwowienie to przede wszystkim nacjonalizacja własności, charakterystyczna dla rozwiązań socjalistycznych.

Zdaniem św. Tomasza istnieją dwa podstawowe tytuły do posiadania własności. Pierwszy tytuł własności to zawłaszczenie „przez pracę”, drugi tytuł własności to zajęcie „rzeczy niczyjej” (np. w rybołówstwie zawłaszczenie owoców morza na obszarze pozaterytorialnym bądź w czasach dawniejszych, gdy ziemia nie miała swoich właścicieli, podjęcie uprawy i ogrodzenie ziemi decydowało o zawłaszczeniu). Tym niemniej nawet w drugim przypadku (według współczesnej katolickiej nauki społecznej) do zawłaszczenia potrzebna jest wykonana praca. Wobec powyższego w encyklice *Laborem exercens* wskazuje się wyraźnie na jeden podstawowy tytuł własności: jest nim praca. Do czasów tej encykliki na temat pracy ludzkiej istniała kontrowersja, gdyż socjaliści mówili głównie o pracy, a kapitaliści o kapitale. Jan Paweł II w tej encyklice przerwał tę dyskusję stwierdzając, że praca jest podstawowym tytułem własności, ale własność ma charakter służebny. Dzięki temu stwierdzeniu obie ideologie straciły siłę swoich argumentów. Katolicka nauka społeczna mówi bowiem o człowieku jako o podmiocie pracy. Jan Paweł II podczas pielgrzymki do Polski w 1999 r., w homilii w Ełku – jako regionie szczególnie naznaczonym bezrobociem i ubóstwem, wyraźnie podkreślił, że budując system ekonomiczny, nie można zapomnieć o człowieku. Człowiek jest bowiem podmiotem pracy i całej gospodarki. Podmiotowość osoby ludzkiej w życiu społecznym jest argumentem personalistycznym.

\*

Troska o dobro wspólne jest podstawą zaangażowania pracownika socjalnego na rzecz całej społeczności i jej członków. Ważnym aspektem tego zaangażowania jest poszanowanie prawa do własności prywatnej, rozpatrywane w kontekście zasady powszechnego przeznaczenia dóbr. Zasada ta jest powszechnie przyjęta w katolickiej nauce społecznej. Odzwierciedla ona sprawiedliwość społeczną, wyrażoną w poszanowaniu prawa do używania dóbr w wymiarze niezbędnym do zagwarantowania minimum dobrobytu godnego osoby ludzkiej. W warunkach skrajnych i ostatecznych potrzeb człowieka, m.in. utrzymania osoby przy życiu, przyjęta przez katolicką naukę społeczną zasada powszechnego przeznaczenia dóbr – jako obowiązująca przed własnością prywatną – pozwala na korzystanie z własności osób trzecich. Własność prywatna bowiem pełni funkcję społeczną i w warunkach skrajnej potrzeby osób stanowi niejako część własności wspólnej.

W tej sytuacji z jednej strony poszanowanie własności prywatnej jest ważnym aspektem budowania społeczeństwa obywatelskiego opartego na aktywnym uczestnictwie obywateli w życiu publicznym, z drugiej strony społeczny charakter własności prywatnej pozwala zabezpieczyć sprawiedliwość społeczną i budować dobro wspólne. Te aspekty własności prywatnej otwierają perspektywy i możliwości zaangażowania się pracowników socjalnych i stanowią dla nich wyzwanie w trosce o aktywizację społeczeństwa, tj. wyzwalamie wśród osób inicjatywy do samodzielnego działania w różnych sferach życia publicznego. Tak pojęta aktywność społeczna jest działaniem na rzecz dobra wspólnego i dobrze pojętego własnego interesu konkretnych osób. Poprzez wspieranie inicjatyw do samodzielnego działania w sferze społecznej, politycznej czy gospodarczej praca socjalna, stosując podstawowe zasady społeczne, przeciwdziała bezrobociu i działa na rzecz zatrudnienia. W konsekwencji przekłada się to również na rozwój społeczeństwa obywatelskiego, którego sprawdzianem jest aktywny udział obywateli w życiu publicznym.

#### BIBLIOGRAFIA

A d a m s k i K.: Aksjologiczne podstawy pracy socjalnej, [w:] J. Mazur (red.), „Ex caritate pro bono”. Szkice o pracy socjalnej, Kraków: Wydawnictwo Platan [b.r.w.], s. 15-30.

- B e n e d y k t XVI: Encyklika „Caritas in veritate”, Rzym: Libreria Editrice Vaticana 2009.
- D u b o i s B., M i l e y K. K.: Praca socjalna, t. I, Warszawa 1996.
- G u z z e t t i G. B.: L'insegnamento sociale della Chiesa: L'insegnamento socio-economico, 3 Edizione interamente rifatta e completata, Torino: Editrice Elle Di Ci Leumann 1991.
- International Federation of Social Workers (IFSW), [www.ifsw.org](http://www.ifsw.org) (22.12.2011).
- J a n P a w e ł II: „Człowiek w centrum społecznej nauki Kościoła”. Spotkanie z przedstawicielami świata nauki i kultury. 9 września 1993, Ryga, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 12 (1993), s. 36-38.
- J a n P a w e ł II: Encyklika „Centesimus Annus” w setną rocznicę encykliki „Rerum novarum”, tekst polski, „L'Osservatore Romano” 4 (1991), s. 4-30.
- J a n P a w e ł II: Encyklika „Laborem exercens”, tekst polski, [w:] Nauczanie Papieskie, IV, 2, 1981 (lipiec-grudzień), Poznań: Pallottinum 1989, s. 69-104.
- J a n P a w e ł II: Encyklika „Sollicitudo rei socialis”, tekst polski, Rzym 1987.
- J a n P a w e ł II: „Nowe przymierze między Kościołem a kulturą”. Spotkanie z przedstawicielami świata kultury i nauki. 5 września, Wilno, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 12 (1993), s. 16-19.
- J a n P a w e ł II: Przemówienie do Polaków na Placu św. Piotra w dwudziestą rocznicę Jego Pontyfikatu dnia 16 października 1998 r., „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 12(1998).
- J a n P a w e ł II: „W czym oddaliliśmy się od Ewangelii? Koniec drugiego tysiąclecia wymaga rachunku sumienia” (wywiad z Janem Pawłem II w „La Stampa”), „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 1 (1994), s. 23-26.
- K a m i ń s k i T.: Praca socjalna jako działalność zawodowa, „Seminare. Poszukiwania naukowo-pastoralne” 2000, nr 16.
- Kodeks Etyczny Amerykańskiego Stowarzyszenia Pracowników Socjalnych, tłum. H. Grzegołowska-Klarkowska, [w:] J. Kwaśniewski (red.), Praca socjalna. Pomoc społeczna, Warszawa 1995, s. 115-124.
- Kodeks etyczny Polskiego Towarzystwa Pracowników Socjalnych, [w:] D. A. Rybczyńska, B. Olszak-Krzyżanowska, Aksjologia pracy socjalnej – wybrane zagadnienia: pracownik socjalny wobec problemów i kwestii społecznych, Katowice: Wydawnictwo „Śląsk” 1999, s. 125-128, Biblioteka Pracownika Socjalnego.
- Kongregacja do spraw Wychowania Katolickiego, Nauczanie Społeczne Kościoła (w skrócie), Wrocław: Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej 1992.
- K o p e r e k J.: Nauka społeczna Kościoła wobec filozofii społecznych, „Widoki. Pismo Społeczno-Kulturalne” 11 (1994), s. 6-7.
- K o p e r e k J.: Nowe demokracje i spór o naturę wychowania do udziału w społeczeństwie obywatelskim, Częstochowa: Wydawnictwo Educator 2007.
- L e g u t k o R.: Spory o kapitalizm, Kraków: Wydawnictwo „Znak” 1994.
- M a j k a J.: Katolicka Nauka Społeczna. Studium historyczno-doktrynalne, Rzym: Fundacja Jana Pawła II. Polski Instytut Kultury Chrześcijańskiej 1986.

- M a z u r J.: Etyczny wymiar pracy socjalnej w świetle encykliki „Caritas in veritate”, [w:] J. Mazur (red.), Praca socjalna jako profesja i dar, Lublin–Kraków: Wydawnictwo „Platan” 2011, s. 151-161.
- M a z u r J.: Politologia chrześcijańska, Częstochowa: Biblioteka „Niedzieli” 2001.
- M a z u r e k F. J.: Własność, „Ateneum Kapłańskie” 3 (1970), s. 378-392.
- N e u h a u s R. J.: Biznes i Ewangelia. Wyzwanie dla chrześcijanina-kapitalisty, tłum. B. Szlachta, Poznań: Wydawnictwo „W drodze” 1993.
- N o v a k M.: The Spirit of Democratic Capitalism, New York: Simon and Schuster 1982 (wyd. polskie: Duch demokratycznego kapitalizmu, tłum. TS, Kraków: Biblioteka Polityki Polskiej 1986).
- O l e c h A.: Etos zawodowy pracowników socjalnych. Wartości, normy, dylematy etyczne, Katowice 2006.
- O l e j n i k S.: Dar – wezwanie – odpowiedź. Teologia moralna, t. 5: Służba Bogu i otwarcie się na świat, Warszawa: Wydawnictwo ATK 1991.
- Praca socjalna, „PoradnikPR.info. Poradnik pedagogiczno-resocjalizacyjny”; [www.poradnikpr.info](http://www.poradnikpr.info) (22.12.2011).
- R y b c z y ń s k a D. A., O l s z a k - K r z y ż a n o w s k a B.: Aksjologia pracy socjalnej – wybrane zagadnienia: pracownik socjalny wobec problemów i kwestii społecznych, Katowice: Wydawnictwo „Śląsk” 1999, Biblioteka Pracownika Socjalnego.
- S k i d m o r e R. A., T h a c k e r a y M. G.: Wprowadzenie do pracy socjalnej, Warszawa: Interart 1996, Biblioteka Pracownika Socjalnego.
- S k o r o w s k i H.: Chrześcijańska interpretacja praw człowieka. Prawo własności w katolickiej nauce społecznej, Warszawa: Wydawnictwo „Impuls” 1992.
- S o b ó r W a t y k a ń s k i II: Konstytucja Duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et Spes” (7 XII 1965), [w:] S o b ó r W a t y k a ń s k i II, Konstytucje. Dekrety. Deklaracje, tekst łacińsko-polski, Poznań: Wydawnictwo Pallottinum 1967, s. 811-987.
- S t r z e s z e w s k i Cz.: Chrześcijanin świecki w życiu społecznym i gospodarczym, „Communio. Międzynarodowy Przegląd Teologiczny” 6 (1981), s. 44-55.
- S t r z e s z e w s k i Cz.: Własność. Zagadnienie społeczno-moralne, Warszawa: Wydawnictwo ODiSS 1981.
- S t r z e s z e w s k i Cz.: Rola sektora prywatnego w gospodarce narodowej w świetle Katolickiej Nauki Społecznej, „Zeszyty Naukowe” 30 (1987), nr 2, s. 3-10.
- Ustawa z 12 marca 2004 roku o pomocy społecznej (Dz. U. z 15 kwietnia 2004 r., nr 64, poz. 593; tekst jedn. Dz. U. z dnia 21 października 2009 r., nr 175, poz. 1362).
- W ó d z K.: Praca socjalna w środowisku zamieszkania, Warszawa 1996.
- Z w o l i ń s k i A.: Etyka chrześcijańska wobec biedy, [w:] M. Duda (red.), Oblicza polskiej biedy – stan i perspektywy, Kraków: Papieska Akademia Teologiczna 2005.

---

RESPECT THE RIGHT TO PRIVATE PROPERTY  
AS A CHALLENGE FOR SOCIAL WORK

S u m m a r y

Solving of the social issues is one of the goals of social work and at the same time it constitutes an important challenge for this work. This objective is accomplished by respecting the principles of human rights and social justice. In this field the social workers apply the method of operation appropriate to social work. The three classical methods of social work include: work with the individual case, work in groups and work for the organization of society, i.e. environmental method.

In Polish conditions, it is noted that the most popular of the classical methods of social work is a method of working with the individual case, and the least is developed a social work for the organization of society. Hence, we take the analysis of social issues that require the use of this method of social work. In this context, we also see the need for activation of society by respect for the right to private property, which is a challenge for social work and certainly fulfills the criteria for the common good.

**Słowa kluczowe:** aktywizacja społeczeństwa, prawa człowieka, własność prywatna, praca socjalna.

**Key words:** activation of the society, human rights, private property, social work.